Magiczny Kraków

Miasto reaguje na problemy z dzikami

2026-06-28

Zwiększenie z trzech do sześciu liczby funkcjonujących odłowni, testowanie nakładek na kosze na śmieci uniemożliwiających łatwe pozyskiwanie pokarmu, a także prowadzenie akcji edukacyjnych oraz dodatkowych odstrzałów – o podjęciu takich działań, w związku z rosnącą populacją dzików na terenach miejskich, dyskutowano w piątek, 19 czerwca, podczas posiedzenia Zespołu Zarządzania Kryzysowego Miasta Krakowa.

Powodem zwołania posiedzenia zespołu w trybie pilnym był incydent, do którego doszło w czwartek po południu na Osiedlu Kliny. Informacje medialne mówiły o ataku dzika na kobietę z dzieckiem. Jednak jak poinformował przedstawicieli miasta komendant miejski policji w Krakowie, mł. insp. Paweł Jastrząb, wedle ustaleń zdarzenie to wyglądało inaczej.

– Zwierzęta zostały wypłoszone z zagajnika przez psa, przebiegały z jednego miejsca na drugie, na ich drodze znalazła się młoda kobieta, która spacerowała z dzieckiem. Jedno z uciekających zwierząt uderzyło w wózek i przewróciło go na ziemię – relacjonował mł. insp. Paweł Jastrząb.

W pierwszej kolejności działania podjęły Krakowskie Pogotowie Ratunkowe i Straż Miejska Miasta Krakowa. Dziecko zostało zabrane do szpitala, skąd tego samego dnia zostało wypisane do domu. Skończyło się na niegroźnych otarciach naskórka.

– To był nieszczęśliwy przypadek, sytuacja miała charakter nieintencjonalny. Niemniej jednak z punktu widzenia miasta była niebezpieczna – podkreślił Antoni Fryczek, sekretarz miasta, a zarazem zastępca szefa Zespołu Zarządzania Kryzysowego Miasta Krakowa, który przybliżył także działania miasta podejmowane dotychczas w związku z problemem licznej populacji dzików w mieście. Testowano różne metody odstraszania dzików, m.in. repelenty, zapachowe środki odstraszające.

Współpraca różnych środowisk

Podczas posiedzenia zespołu zdecydowano o podjęciu działań zmierzających do zintensyfikowania odstrzałów dzików na terenie Krakowa. Miasto otrzymało deklaracje w tym zakresie od przedstawicieli kół łowieckich. Takich odstrzałów w sezonie łowieckim 2025/2026 na terenie miasta było około 1000. A w okolicach Krakowa, skąd zwierzęta te również wędrują do miasta, ok. 2000.

Miasto planuje zwiększenie liczby odłowni na terenie Krakowa. Obecnie funkcjonują trzy, gotowa do uruchomienia jest czwarta, wkrótce przybędą dwie kolejne. Jednak działanie odłowni rodzi dylematy moralne. Od 2021 r. obowiązują bowiem przepisy krajowe i unijne dotyczące ASF (afrykański pomór świń), wprowadzające zakaz przemieszczania dzików na terenie wszystkich państw Unii Europejskiej, a więc także na obszarze Polski.

– Niestety często oznacza to, że odłowiony dzik nie może zostać przeniesiony w inne miejsce. Staramy się działać zgodnie z zasadami etycznego postępowania ze zwierzętami i w miarę możliwości szukać

innych rozwiązań. Jednak w przypadkach, gdy relokacja nie jest możliwa, także w obrębie Krakowa, zwierzę musi zostać poddane eutanazji farmakologicznej, a zwłoki są następnie przekazywane do utylizacji – mówił Antoni Fryczek.

Działania związane z redukcją populacji dzików obejmą również starania o rezygnację z wyłączenia z obwodów łowieckich Łąk Pychowickich i terenu Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego, przynajmniej do czasu ustabilizowania się sytuacji związanej z nadmiernym występowaniem tych zwierząt w przestrzeni miejskiej.

Miasto analizuje również prowadzone na Uniwersytecie Jagiellońskim badania dotyczące stosowania antykoncepcji u dzików. A także testuje, m.in. w odłowniach, nakładki na kosze na śmieci, które sprawią, że zwierzęta napotkają przeszkodę na drodze do łatwego pozyskiwania pożywienia. Jednak na terenie Krakowa zdarza się także celowe dokarmianie tych zwierząt. Co bardzo ważne –mieszkańcy powinni zrezygnować z takich zachowań, co podczas briefingu podkreślał sekretarz miasta Antoni Fryczek. W tym zakresie bardzo ważna jest edukacja.

Dodatkowo, w związku z licznymi zgłoszeniami dotyczącymi aktywności dzików, Straż Miejska Miasta Krakowa zakupiła przenośne, niewielkich rozmiarów urządzenia służące do odstraszania dźwiękiem i światłem zwierząt. Będą w nie wyposażone patrole, ale brana jest również pod uwagę możliwość wypożyczenia ich mieszkańcom.

Bezpieczeństwo mieszkańców

Teren miasta w sporej części objęty jest obwodami łowieckimi i to myśliwi są zobowiązani do monitorowania liczebności dzików. Ponieważ ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców nie można prowadzić odstrzału na terenach zurbanizowanych i zaludnionych, w takich miejscach dziki są uśmiercane przez weterynarza lub myśliwego z pogotowia dla dzikich zwierząt.

Koła wykonują coroczne plany łowieckie i odstrzały sanitarne oraz prowadzą odstrzały redukcyjne w miejscach, w których jest to możliwe. Decyzje o odstrzale redukcyjnym wydaje kołom łowieckim Prezydent Miasta Krakowa.

W 2022 r. wydano decyzje na odstrzał redukcyjny 50 dzików, w 2023 r. – 40, a z końcem 2024 r. – 30. Ostania decyzja wydana przez Prezydenta Miasta Krakowa dla pogotowia dla dzikich zwierząt obowiązuje przez cały okres trwania umowy i nie zawiera maksymalnej liczby dzików do odstrzału.

Niezależnie od wydanych decyzji koła w sezonie łowieckim 2022/2023 odstrzeliły 579 dzików, w sezonie łowieckim 2023/2024 – 665 dzików, w sezonie 2024/2025 – 531.

W tym czasie pogotowie dla dzikich zwierząt, które w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia mieszkańców prowadzi odłowy i odstrzały redukcyjne, odłowiło w 2023 r. 394 dziki, w 2024 r. – 195, natomiast w 2025 r. – 52 dziki.

Odstrzały dzików dokonywane są na terenie całego miasta, jednakże najczęściej w dzielnicach na południu Krakowa, gdzie występuje największa populacja, co rodzi problemy z tym związane.

Magiczny Kraków

Kroki, które miasto zamierza podjąć celem ograniczenia występowania dzików w przestrzeni miejskiej, są kontynuacją działań podejmowanych od wielu lat. Nie mają na celu eliminacji gatunku, lecz zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom i ograniczenie konfliktów na styku ludzi i zwierząt.

Wszystkie interwencje mieszkańców w tym zakresie, zarówno przesłane pocztą e-mail, jak i zgłoszone telefonicznie, miasto przekazuje do właściwego koła łowieckiego działającego na terenie Krakowa, z prośbą o podjęcie skutecznych działań zmierzających do redukcji populacji dzików na terenie danego obwodu.

Co zrobić, gdy napotkasz dzika

Przypomnijmy, spotykając dziki, należy zachować spokój, a widząc je już z daleka, oddalić się i nie wykonywać gwałtownych ruchów. Pod żadnym pozorem nie wolno do nich podchodzić ani ich karmić. Jednak kiedy już dojdzie do spotkania, najlepiej znieruchomieć, aby nie sprowokować zwierzęcia do ataku.

Szczególnie niebezpieczne mogą być lochy z warchlakami. Samice stające w obronie młodych mogą być agresywne. Zauważając świeże ślady dzików (zryty teren, tropy), należy zachować szczególną ostrożność. Psa zawsze powinno wyprowadzać się na smyczy. Jeśli pies jest spuszczony, trzeba go natychmiast przywołać. Pod żadnym pozorem nie wolno szczuć dzikich zwierząt.

- Przeczytaj **Jak żyć z dzikimi zwierzętami w mieście**